

Sygnatura akt III U 199/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Koninie

sprawy **A. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania A. M. oraz K. J. i E. J. prowadzących działalność gospodarczą w formie (...) pod nazwą Usługi (...) s.c. w O.

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 31.01.2014r. Nr (...) znak:(...)

- 1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż A. M. jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 23.08.2013r.**
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej A. M. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**
- 3. Zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego K. J. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 199 / 14

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 31 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że A. M. jako pracownik u płatnika składek (...) S.C. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 23.08.2013 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że A. M. miała przyznane wynagrodzenie wyższe od minimalnego i w krótkim okresie od daty zatrudnienia stała niezdolna do pracy co nasuwało podejrzenie , że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania wysokiego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. W związku z powyższym organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające i wezwał płatnika składek do przedłożenia dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy przez A. M.. W wyniku analizy zgromadzonego materiału organ rentowy stwierdził, że umowa o pracę była pierwszą umową zawartą pomiędzy stronami i zawarta została na okres 4 lat. Powszechnie wiadomo, że pracodawcy nie decydują się na

zawieranie umów o pracę z nowymi pracownikami na kilka lat bowiem takie umowy są mniej korzystne niż umowy na okres próbny. Wynagrodzenie ubezpieczonej było wyższe od wynagrodzenia innego pracownika zatrudnionego już od kilku lat na takim samym stanowisku, ponadto płatnik składek nie przedłożył dowodów na potwierdzenie świadczenia pracy przez A. M., a listy płac i dokumenty zgromadzone w aktach osobowych nie są wystarczające na potwierdzenie faktu wykonywania pracy. Zdaniem organu rentowego te argumenty wyraźnie wskazują, że w rzeczywistości zamiarem stron nie było rzeczywiste świadczenie pracy a zawarcie umowy było czynnością pozorną, mającą na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa.

Odwołanie od tej decyzji wniosła A. M. domagając się zmiany decyzji w całości i ustalenia, że ubezpieczona podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) S.C. Odwołująca podniosła, iż w dniu 23.08.13 r. zawarła ze spółką umowę o pracę i przez okres około 2 miesięcy pracę tę wykonywała przyuczając się między innymi do pracy przy wypełnianiu dokumentów w magazynie. Wprawdzie ubezpieczona podejrzewała, że jest w ciąży jednak nie mówiła o tym pracodawcy gdyż obawiała się, że nie zostanie zatrudniona. O ciąży dowiedziała się już po wizycie u lekarza w dniu 5.09.13 r., a więc już po zawarciu umowy. Odwołująca podjęła i faktycznie wykonywała pracę zgodnie z umową.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumenty zawarte wcześniej w decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł także K. J. działając w imieniu firmy Usługi (...) S.C. E., K. J. w O. domagając się zmiany decyzji i ustalenia, że A. M. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Zdaniem odwołującego ustalenia organu rentowego cechowała duża dowolność bowiem nie można zgodzić się z tym, że wynagrodzenie, które otrzymywała ubezpieczona było wysokie jeśli się zważy, że minimalne wynagrodzenie wynosi 1680 zł, a pracownica posiadała wykształcenie średnie natomiast pozostali pracownicy posiadają wykształcenie zawodowe. Ponadto A. M. została zatrudniona na okres 4 lat bowiem pracodawca został zobowiązany do utworzenia trzech nowych miejsc pracy w związku z podpisaną umową o przyznanie pomocy w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich. O ciąży pracownicy nie wiedział ale nie mogła ona być przeszkodą zatrudnienia na stanowisku magazyniera skoro lekarz wydał zaświadczenie o zdolności do pracy na tym stanowisku. A. M. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz pracodawcy co wynika z przedłożonej dokumentacji tak więc umowa o pracę nie nosi cech pozorności.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumenty zawarte wcześniej w decyzji.

Na podstawie art. 219 kpc Sąd połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje :

K. J. prowadzi wraz z żoną E. działalność gospodarczą w ramach spółki (...) pod nazwą Usługi (...) S.C. w O.. Firma ta świadczy usługi transportowe oraz zajmuje się sprzedażą materiałów budowlanych oraz sprzedażą opału. W 2013 r. firma odwołującego zajmował się jedynie sprzedażą materiałów budowlanych tzw. „grubych” typu cement, pustaki, wapno. Od wiosny 2013 r. trwała natomiast budowa magazynu, w którym miała być też prowadzona sprzedaż innych materiałów budowlanych. Odwołujący zatrudniał w tym czasie 7 pracowników na stanowiskach kierowca, mechanik, operator. W ramach swoich obowiązków pracownicy ci mieli także czynności polegające na wydawaniu towaru.

K. J. chciał poszerzyć zakres swojej działalności na sprzedaż także innych materiałów budowlanych i nawozów, w tym celu skorzystał z dotacji na rozwój mikroprzedsiębiorstw w zamian za co został zobowiązany do utworzenia trzech nowych miejsc pracy. W związku z powyższym odwołujący poszukiwał pracowników na stanowisko magazyniera w nowobudowanym magazynie.

A. M. (poprzednio W.) ukończyła Technikum Ochrony (...) w Zespole Szkół (...) w K. w kwietniu 2012 r. a następnie zdała egzamin maturalny i egzamin kwalifikacyjny w zawodzie technik ochrony środowiska. Po zakończeniu egzaminów ubezpieczona wyjechała do (...), gdzie podejmowała pracę sezonową. Następnie była zarejestrowana jako osoba bezrobotna jednak nie otrzymała żadnej oferty pracy. W związku z tym poszukiwała pracy na własną rękę i zostawiała podania o pracę i CV w różnych firmach. Między innymi takie podanie odwołująca zostawiła także w firmie (...) S.C. w O. gdyż dowiedziała się, że tam właśnie przedsiębiorca może poszukiwać pracowników. Po ok. miesiącu

właściciel zadzwonił do odwołującej z informacją, że ma ofertę pracy i żeby przyjechała na rozmowę. W czasie rozmowy pracodawca zaproponował odwołującej zatrudnienie na stanowisku pomocnika magazyniera z wynagrodzeniem w wysokości 2.000 zł. Pracę miała odwołująca wykonywać w C.. Ubezpieczona zgodziła się na zaproponowane warunki zatrudnienia i od dnia 23.08.2013 r. rozpoczęła pracę w C.. Przed rozpoczęciem pracy odwołująca została przeszkolona przez specjalistę bhp J. K. i uzyskała także zaświadczenie od lekarza o zdolności do wykonywania pracy.

W czasie, kiedy ubezpieczona rozpoczęła zatrudnienie budynek magazynowy był już wybudowany jednak stał pusty bowiem prowadzone tam były prace wykończeniowe i po ich zakończeniu możliwe było dopiero zatowarowanie. Oprócz tego magazynu był tam jeszcze stary magazyn , w którym były przechowywane napoczęte materiały typu cement, wapno Ponadto na placu znajdował się też skład opału , była waga i biuro, w którym miała wykonywać swoje obowiązki ubezpieczona. W przyszłości ubezpieczona miała wykonywać pracę w nowym magazynie , zajmować się wprowadzaniem dokumentów do komputera, fakturowaniem, wykonywaniem prac porządkowych. Do czasu jednak aż ruszy magazyn z materiałami budowlanymi odwołująca wykonywała prace w biurze, przy wadze. Tam także miał swoje biuro K. J. i na bieżąco szkolił odwołującą, uczył wprowadzania danych do programu , wystawiania faktur , obsługi klienta. Jeśli nie było szefa to nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez odwołującą wykonywał pracownik J. G., który był już doświadczonym pracownikiem i przyuczał także odwołującą do wykonywania pracy.

Odwołująca przychodziła do pracy codziennie w godzinach od 7.00 do 15.00 , a czasami od 8.00 do 16.00 , swoje obowiązki wykonywała w biurze, wpisywała dane do dokumentów na komputerze, drukowała te dokumenty pod nadzorem właściciela lub (...) G. , przyjmowała zamówienia od klientów, wypisywała kwoty dostawy węgla nie była jednak upoważniona do ich podpisywania. A. M. do pracy ze swojego miejsca zamieszkania dojeżdżała swoim samochodem, czasem tylko ktoś ją podwoził.

W dniu 5 września 2013 r. ubezpieczona udała się do lekarza ginekologa, który na tej wizycie potwierdził, że jest w ciąży. Następnie w dniu 19.10.2013 r. zawarła związek małżeński z Ł. M., nie korzystała w związku z tym z dni wolnych od pracy. Od dnia 23 października 2013 r. A. M. przedłożyła pracodawcy zwolnienie lekarskie w związku z ciążą. Od tego czasu nie wróciła już do pracy w firmie (...) S.C. , a w dniu (...) urodziła dziecko i obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim.

W związku z niezdolnością do pracy odwołującej jej obowiązki przejął początkowo J. G. natomiast od dnia 10.03.2014 r. zatrudniony został inny pracownik R. I.. Umowa o pracę z tym pracownikiem została zawarta na czas nieokreślony na stanowisku pracownik magazynowy z wynagrodzeniem w wysokości 2.000 zł. Ponadto od września i października 2013 r. płatnik składek zatrudnił jeszcze na stanowiskach pracownika magazynowego A. B., W. N. P. K. i T. J..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się aktach ZUS, dokumentów znajdujących się w aktach osobowych pracowników R. I., T. J., P. K., A. B., W. N., zeznań świadków J. G., J. K., L. K. , A. B., T. J. i P. K., częściowo na podstawie zeznań D. M. i Ł. M. oraz na podstawie zeznań odwołującej A. M. i odwołującego K. J..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. G., J. K., L. K. , A. B., T. J. i P. K. bowiem są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Świadczenie w spornym okresie byli pracownikami firmy (...),(...) i potwierdzili, że odwołująca przychodziła do pracy i wykonywała swoje obowiązki. Wprawdzie część tych świadków podjęła pracę u odwołującego dopiero w październiku 2013, a więc pod koniec okresu, w którym odwołująca wykonywała swoje obowiązki, jednak mieli z nią kontakt w biurze i widzieli jak wykonuje swoje obowiązki.

Za częściowo wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał zeznania świadków D. M. i Ł. M.. Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań tych osób bowiem są one osobami bliskimi dla odwołującej (teściowa i mąż) i tym samym mogą być zainteresowane w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść odwołującej . Niezależnie jednak od tego zeznania te w niewielkim stopniu okazały się przydatne dla rozstrzygnięcia bowiem o fakcie zawarcia umowy o pracę , jej wykonywania świadkowie ci dowiedzieli się z relacji odwołującej. Zeznania te potwierdziły jedynie, że odwołująca w spornym okresie codziennie wyjeżdżała do (...) , gdzie miała wykonywać swoją pracę i o tej pracy opowiadała. W tej

części zeznania te zasługiwały na uwzględnienie bowiem znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Sąd dał również wiarę zeznaniom odwołującej A. M. i odwołującego K. J. bowiem były one spójne, zgodne, a argumentacja jaką strony przedstawiły uzasadniając fakt zawarcia umowy i jej warunków jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Dodatkowo zeznania te znalazły oparcie w zeznaniach świadków i przedłożonych dokumentach.

Zgodnie z treścią **art. 6 ust. 1 pkt 1** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U.2013.1442-j.t) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Zgodnie z treścią **art. 11 ust. 1** powołanej ustawy osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, (pracownicy), podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu - **art. 12 ust. 1**.

Definicja pracownika zawarta została **w art. 8 ust. 1** ustawy, w którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Jeśli jednak pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca – art. 8 ust. 2.

Ponadto w świetle ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołująca w spornym okresie była pracownikiem i czy z tego tytułu podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu **art. 68 ust. 1 pkt 1** ustawy „systemowej” do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie umowy o pracę , jej skuteczność i ważność oceniać należy zgodnie z przepisami kodeksu pracy. W myśl przepisu **art.22 KP** przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy , a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy (por. art. 22 k.p.), a naturalnym - całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego - jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to, można powiedzieć, elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 KP nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna.

Organ rentowy wywodził, że umowa o pracę jaką zawarła odwołująca z płatnikiem składek była umową nieważną, zawartą dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Czynność prawna jest pozorna w rozumieniu **art. 83 k.c.** wówczas, gdy oświadczenia jej stron ukrywają rzeczywistą treść tej czynności, uzewnętrzniają natomiast - dla pozorów - czynność, której w istocie rzeczy nie obejmują swymi oświadczeniami. Sytuacja taka w żadnym stopniu nie odzwierciedla stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Nie

wiadomo z czego miałyby wynikać, że strony zawartej umowy o pracę dążyły do obejścia prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę wiąże się uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. zasiłków i uprawnień emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Przepis **art. 58 § 1 k.c.** stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Taki pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 (OSNP 2006, nr 1-2, poz. 28) stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005, nr 15, poz. 235) uznając, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Stanowisko to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach, na przykład w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05. W wyroku z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy. W innym wyroku z dnia 24 stycznia 2006 r., I UK 105/05, został zaprezentowany pogląd, że wykonywanie wynikających z umowy o pracę obowiązków po to, aby uzyskać dopełnienie wymaganych warunków prawa do wcześniejszej emerytury, nie może być kwestionowane jako czynność dokonana w celu obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

Trudno zatem uznać, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w spornym okresie A. M. (W.) zawarła umowę o pracę z firmą (...) S.C. w O. na stanowisku pomocnika magazyniera i pracę tą na rzecz pracodawcy wykonywała. Oczywistym jest, że w początkowym okresie zatrudnienia odwołująca była przyuczana do wykonywania pracy na powierzonym stanowisku bowiem nie miała żadnego doświadczenia i nie pracowała wcześniej w tym charakterze. Głównie zajmowała się przygotowywaniem dokumentów w komputerze, obsługiwaniem klientów, a ponadto wykonywała też drobne prace porządkowe. Docelowo miała pracować w magazynie materiałów budowlanych i nawozów, który w tym czasie jeszcze nie zaczął funkcjonować, ale pracodawca zatrudniał już pracowników z myślą o rozwoju firmy. Fakt wykonywania przez odwołującą pracy w firmie odwołującej potwierdzili inni pracownicy, którzy w tym czasie też zostali zatrudnieni oraz pracownicy pracujący tam już wiele lat. Widywali odwołującą codziennie do czasu przedstawienia zwolnienia lekarskiego, w określonych godzinach przebywała w biurze a jej

praca była nadzorowana przez właściciela firmy albo bardziej doświadczonego pracownika. Po okresie nieobecności pracownicy odwołujący zatrudnił nowego pracownika na jej stanowisko i powierzył mu obowiązki, do jakich wcześniej była przyuczana odwołująca co świadczy o tym, że zakładzie pracy istniała potrzeba zatrudnienia pracownika na takim stanowisku. Wprawdzie odwołująca miała ustalone nieco wyższe wynagrodzenie niż pozostali pracownicy magazynowi (2000 zł brutto, pozostali 1600 zł brutto) to jednak sam ten fakt nie może świadczyć o fikcyjności zatrudnienia. Ocena tego czy zatrudnienie pracownika było ekonomicznie uzasadnione nie jest konieczna w sytuacji gdy pracownik ten rzeczywiście pracę świadczył, a taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Skoro więc A. M. wykonywała pracę na rzecz odwołującego od dnia 23.08.2013 r. na podstawie zawartej umowy o pracę to brak było podstaw do kwestionowania podstawy podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić więc należy, że odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia bowiem umowa o pracę , która stanowiła podstawę zgłoszenia jej do ubezpieczenia nie była fikcyjna, a praca była faktycznie świadczona przez odwołującą.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd , na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 kpc oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461-j.t).

SSO E. Majewska